Opłacono ryczałtem. Tarnów, dnia 16 czerwca 1935 r. Cena numeru 15 gr.

GŁOS ZIEMI TARNOWSKIEJ

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SPOŁECZNYM, GOSPODARCZYM, POLITYCZNYM i LITERACKIM

Rok I. Redakcja i Administracja: Tarnów, ul. Krakowska 2. Telefon Nr. 559. Nr. 7

Warszawa, konto P.K.O. 59 963. (Godziny urzędowe w dnie powszednie od 11—13 i od 16—17.) Kraków, konto P.K.O. 411.600

Program Pracy nowej Rady Powiatowej

Przemówienie Przewodniczącego Pana Starosty Powiatowego na otwarciu posiedzenia.

Po 58 latach pracy samorządowej, wykonywanej przez obywatelski czynnik na tutejszych ziemiach, opartej na b. ustawie krajowej z 1866 r., po przeszło więc półwiekowej pracy samorządowej, dającej możliwość decydowania polskiemu społeczeństwu o swych potrzebach kulturalnych i gospodarczych i 14-to letniej pracy samorządowej, pełnionej prawie od zarania naszej niepodległości, przez czynnik obywatelski, pochodzący z nominacji Rządu Polskiego z dniem 7 VI. 1935 r. rozpoczyna swoją pracę nowa Rada Powiatowa, powstała na zasadzie ustawy samorządowej polskiej z 23 marca 1933 roku i wybrana na podstawie zaufania współobywateli.

Mam zaszczyt jako Przewodniczący Rady Powiatowej powitać pp. radnych i i złożyć im życzenia jaknajbardziej wydatnej pracy dla dobra Państwa i miejscowego społeczeństwa, a zarazem ogłaszam otwarcie pierwszego Posiedzenia Rady powiatowej tarnowskiej.

Świetna Rado Powiatowa! W czasach kiedy w Polsce i na świecie odgrywają się zdarzenia i wypadki doniosłości historycznej, uroczystość dzisiejsza niknie w tym splocie wielkich wydarzeń.

Jednak zdać sobie winniśmy sprawę, że dzień, w którym dokonuje się ostatni akt zakańczający szereg prac i czynności związanych z wprowadzeniem nowego ustroju samorządowego będzie i musi być zapisany w kronikach ważnych wydarzeń i prac naszego powiatu.

Dawne formy ustrojowe istniejące jeszcze z czasów niewoli, runęły jak runęła nasza cała zła przeszłość, razem z tymi, którzy ją przemocą nam narzucili.

Stworzyliśmy obecnie zręby nowego już, ściśle polskiego ustroju samorządowego, będącego wynikiem wieloletnich prac Rządu i ciał ustawodawczych. — Reforma bowiem samorządu była u nas zagadnieniem otwartym już w zaraniu naszej Niepodległości. — Czyniono próby przeprowadzenia jednolitych ustaw samorządowych już od roku 1919. — Przeżywany kryzys uwypuklił szczególnie wyraziście wadliwość dotychczasowego systemu samorządowego. To też nowa ustawa samorządowa, będąca wynikiem wieloletniej obserwacji i doświadczeń życiowych, oparta na nowoczesnych poglądach naukowych, ustrój samorządu terytorjalnego opiera na takich zasadach, aby dać mu możność jak najlepszego rozwoju i pracy dla zaspokojenia potrzeb i interesów kulturalnych i gospodarczych miejscowego społeczeństwa. W świetle nowej ustawy na samorząd spadają ciężkie, lecz zaszczytne obowiązki pracy na szerokiej platformie społecznej dla dobra Państwa i swoich najbliższych współobywateli.

Samorząd bowiem w pojęciu nowoczesnego Państwa — to przedłużona linja administracji państwowej, to jej dopełnienie. — Państwo i samorząd pracować muszą w bezpośrednim ścisłym i uzupełniającym się związku, czerpiąc środki u wspólnych źródeł dochodu społecznego. Tak jak dotąd w Polsce, tak i nadal przez długie lata, kiedy zakańczać będziemy pewne prace około budowy, rozbudowy, czy tak jak dziś, wzmocnienia naszego Państwa — to myśl całego Narodu dążyć będzie z najwyższą czcią, miłością i wdzięcznością do tej postaci, w której wszystkie te prace brały swój początek. — Do postaci równie wielkiej jak i świetlanej, do Tego, który jak Mickiewicz w sferze myśli i uczucia, tak on w sferze czynu mógł powiedzieć o sobie, „Ja i Ojczyzna—to jedno".— Niema bowiem dziedziny życia państwowego i publicznego, w którem nie byłoby pracy, czy chociażby inicjatywy, lub myśli Józefa Piłsudskiego.

Świetna Rada Powiatowa rozpoczęła swe prace w ciężkich dniach żałoby jaka ogarnia Państwo, Naród i nas wszystkich.

Świetna Rada rozpoczęła swój żywot w czasie, kiedy 27 dni temu został zakończony na wieki, najszlachetniejszy i najpracowitszy żywot, jaki dla Polski spełnił, Józef Piłsudski. — I kiedy dzisiaj otwieramy nowy etap prac samorządu w tut. powiecie, to koniecznem jest uprzytomnić sobie, że właśnie nikt inny — a Józef Piłsudski — był tym, który podłożył pierwsze podwaliny pod ustrój samorządowy w Polsce.

Jeszcze w maju i czerwcu 1917 r. jako członek Tymczasowej Rady Stanu zabierał na jej posiedzeniach kilkakrotnie głos w dyskusjach nad organizacją samorządu na ziemiach b. zaboru rosyjskiego. W żywej dyskusji nakreśla formę organizacyjną samorządu i plan pracy samorządowej, przyciskanej wówczas silną stopą okupanta — w 2 lata później t. j. w lutym 1919 roku jako ówczesny Naczelnik Państwa podpisuje 1-szy „Dekret o tymczasowej ordynacji powiatowej dla b. zaboru rosyjskiego".

Wreszcie żywo interesuje się pracami postępującemi nad nową ustawą samorządową, uważając te zagadnienia jako należące do jednych z najważniejszych zagadnień państwowych i podpisuje wraz z innymi członkami Rządu podstawę prawną obecnego naszego istnienia, a mianowicie ustawę z dnia 23 marca 1933 „o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego".

Po przez ból jaki obejmuje dziś całą Polskę przebija się jedno silne postanowienie, że wspaniałą spuściznę pozostawioną przez wielkiego Wodza musimy godnie oddziedziczyć. Ciężar o odpowiedzialności za Państwo spadł całkowicie na nasze barki. Na wszystkich odcinkach życia publicznego, musimy godnie ten ciężar nieść, z tem przeświadczeniem, że zdać będziemy musieli sprawę z naszych czynności przed Bogiem wszechmogącym, wielkim Duchem Wodza Narodu i naszych przyszłych pokoleń.

Przypuszczam, że będę rzecznikiem wszystkich tu zebranych panów radnych, jeżeli złożę ślubowanie w imieniu całej Rady Powiatowej tarnowskiej, że we wszystkich naszych pracach i poczynaniach będziemy zawsze szli w myśl wskazań ideologicznych wielkiego zmarłego Wodza, którego pamięć uczcijmy 2-minutową chwilą milczenia.

Świetna Rado! Obowiązkiem moim jako przewodniczącego jest na wstępie naszych wspólnych prac przedłożyć Świetnej Radzie plan pracy. — Otóż nasz program pracy na najbliższą przyszłość bo rok 1935/36 ujęty jest w budżecie uchwalonym jeszcze przez starą Radę powiatową. Jest to program pracy więcej niż skromny, gdyż budżet nasz jest budżetem wegetacyjnym. Składa się na to wiele przyczyn. Moim jednak zdaniem najważniejszą przyczyną jest ta, że powiat po wydzieleniu miasta Tarnowa nie jest pod względem finansowym samowystarczalny. Na dłuższą więc metę nie jest do pomyślenia wykonanie obowiązków

ustawowych w granicach obecnych dochodów. Ustrój rolny powiatu jest również tego rodzaju, że nie daje dostatecznych środków utrzymania ludności wiejskiej, która znów niema ujścia do miast z powodu kryzysu i zastojów miejskich zakładach pracy.

Wreszcie ostatnia klęska żywiołowa w wysokiej mierze i na dłuższy jeszcze czas pozbawiła ludność gmin najbardziej dotąd urodzajnych, owoców i rezultatów jej pracy.

Budżet na rok 1935/36 nie może być jednak wskaźnikiem prac obecnej Rady powiatowej, której kadencja lat 5 trwać będzie. Dlatego Wydział Powiatowy musi opracować i przedłożyć do zatwierdzenia Świetnej Radzie taki plan pracy, któryby dał pewne wartości społeczeństwu, a w pierwszym rzędzie dążył do podniesienia kulturalnego i gospodarczego ludności tut. powiatu. — W tych pracach nasuwa się wiele wniosków. — Na pierwszym planie winna być wszczęta bardzo intensywna praca zmierzająca do podniesienia rolnictwa. Tutaj widzę jeszcze nie wykorzystane w naszym powiecie źródło zarobków, które gdzieindziej dostarcza przemysł ludowy, jak n. p. chociażby wikliniarstwo, które ma u nas duże możliwości rozwoju, dalej i lniarstwo może.

Na czoło prac Wydziału powiatowego, które specjalnie będzie uwzględnić należało w latach najbliższych, wysuwają się przedewszystkiem zagadnienia z działu hodowlanego a to:

1. Wykonanie ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, owiec i trzody chlewnej przyczem dążyć będzie należało stopniowo do nasycenia powiatu odpowiedniemi reproduktorami rodowodowemi, drogą ustalonego subwencjonowania nabywców tychże, oraz materjałem matecznym, drogą akcji konkursowej i drogą tworzenia związków i kół hodowców bydła, koni, trzody chlewnej, drobiu itp. Przy pracy w dziale hodowlanym dużą rolę odegrać będzie musiała odpowiednio zorganizowana opieka weterynaryjna, której zakres spoczywać będzie w rękach przyjętego obecnie do samorządu powiatowego, lekarza weterynarji.

Ważnym zadaniem w którego moim zdaniem rozwiązaniu powinien zabrać poważny głos i okazać dużą inicjatywę Wydział Powiatowy jest postawienie na odpowiednim poziomie współdzielczości rolniczej, gdyż dotąd istniejące spółdzielnie rolnicze nie zdały swego egzaminu.

2 Z dalszych prac, na które zwrócić należy większą uwagę wysuwają się na czoło:

2. Akcja oświatowa, zwłaszcza wśród młodzieży wiejskiej i wśród gospodyń wiejskich, drogą przysposobienia rolniczego, względnie drogą konkursów rolniczych.

3. Przebudowa zniszczonych zimą 1928/29 r. sadów przez zakładanie nowych, prowadzenie konkursów z pielęgnacją tychże, oraz przez obsadzanie dróg w powiecie drzewami owocowemi i miododajnemi.

4. Roztoczenie opieki nad przeprowadzonemi w latach poprzednich meljoracjami rolnemi tak zasadniczemi jak i szczegółowemi, które z braku opieki ze strony nieczynnych zarządów spółek wodnych, stają się z każdym rokiem coraz mniej użyteczne.

5. Opieka nad szkolnictwem rolniczem w powiecie drogą przyznawania stypendjów, względnie zapomóg niezamożnym uczniom szkół rolniczych i ogrodniczych pochodzącym z powiatu tarnowskiego.

Do podniesienia stanu materjalnego ludności wiejskiej przyczynić się może również w wysokiej mierze rozwój przemysłu letniskowego i turystyki w południowej części powiatu. I tutaj inicjatywa leży tak w kompetencji samorządu powiatowego jak i gminnego.

Zasadniczym problemem mającym olbrzymie zagadnienie dla całokształtu gospodarki powiatowej jest kwestja dróg. Sprawa ta w tym roku budżetowym stoi wprost katastrofalnie a to z powodu silnej redukcji tego działu budżetu ze względu na przewidywane zmniejszenie się wpływów. Jednak w czasie obecnej kadencji Rady Powiatowej będą zrealizowane bardzo ważne inwestycje drogowe w zakresie przebudowy i budowy ważnych szlaków dróg państwowych a to: drogi państwowej (Kraków—Lwów na odcinku o długości 23.905 km. i drogi państwowej Kielce—Leluchów) na długości 55.230 klm.

Obie te drogi otrzymają nowoczesną nawierzchnię i będą całkowicie przebudowane.

Roboty te rozpoczną się już w roku 1936.

Odnośnie do robót samorządowych to czeka powiat duże i ciężkie zadanie w zakresie budowy dróg a mianowicie: budowa dróg powiatowych:

1. Koszyce—Wierzchosławice na dług. 1.315 km.

2. Pleśna—Lichwin—Siedliska na dług. 11.849 km.

3. Skrzyszów—Łękawka—Zabłędza na dług. 5.020 km.

4. Lisia Góra—Jurków na dług. 6.188 km.

Odnośnie do konserwacji dróg powiatowych okazuje się potrzeba przejścia na odcinkach dróg, zwłaszcza podmiejskich o dużem nasileniu ruchu, do konserwacji stałej tj. do brukowania tych odcinków dróg.

Takie byłyby postulaty drogowe na najbliższy okres 5-letni, które mimo kryzysu winny być sukcesywnie realizowane.

Kwestja szkolna w powiecie tarnowskim stoi źle. Ten najważniejszy może z problemów, ta praca, która ma być świadczeniem dla naszych przyszłych pokoleń, te szkoły — kuźnie w których ma się wykuwać poziom kulturalny naszej przyszłości, jaką jest młodzież, te sprawy są traktowane po macoszemu. I w tych zagadnieniach samorząd powiatowy i gminny zabrać się musi do poważnej i realnej pracy. Kilku szkół w powiecie jeszcze brak, a te co istnieją za nielicznemi wyjątkami muszą być doprowadzone chociażby do stanu używalności, gdyż większość sal szkolnych pozostawia wiele do życzenia.

Wreszcie czekać będzie Świetną Radę załatwienie całego szeregu zagadnień z dziedziny opieki społecznej, zdrowia publicznego jak np. rozbudowa ośrodków zdrowia, opieka nad dzieckiem i matką itd. z dziedziny bezpieczeństwa publicznego, a mianowicie poparcie rozwoju pożarnictwa i wiele spraw o mniejszem znaczeniu społecznem.

To są obowiązki i prace jakie Świetną Radę oczekują w czasie sprawowania jej obowiązków, któremi zostali panowie obdarzeni przez zaufanie swoich współobywateli.

Na koniec chciałbym jeszcze na jeden moment z działalności panów zwrócić uwagę. Projekt nowej ordynacji wyborczej przewiduje, że panowie będą wybierali delegatów do okręgowych zebrań wyborczych, które znów będą proponowały już całemu społeczeństwu kandydatów na posłów do ciał ustawodawczych. Jest to nowa funkcja samorządu, kto wie czy nie najważniejsza.

Kończąc zwracam się do panów słowami Konstytucji: »Państwo Polskie wspólne dobro wszystkich obywateli. Wskrzeszone walką i ofiarą najlepszych swoich synów ma być przekazywane w spadku dziejowym z pokolenia w pokolenie. Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siłę i powagę Państwa. Za spełnienie tego obowiązku każdy odpowiada przed potomnością swoim honorem i swoim sumieniem.

Ja wierzę, że przy pomocy Bożej, dobrej woli i silnem poczuciu obowiązku obywatelskiego panów radnych — przyczynimy się właśnie wspólnym wysiłkiem do zajęcia jednego z pierwszych miejsc, w tym wyścigu pracy, o którym tak pięknie mówił swego czasu, zmarły Wódz Narodu Józef Piłsudski.

Polityka stabilizacyjna rządów pomajowych

Kiedy w Polsce rządy pomajowe na czoło swego programu gospodarczego wysunęły stabilizację waluty. to ten punkt programu znalazł w społeczeństwie całkowite zrozumienie i przychylny oddźwięk.

Jeszcze żywo mieliśmy w pamięci do absurdum doprowadzoną dewaluację marki polskiej ze wszystkiemi ujemnemi jej skutkami, z rozpętaną wszelkiego rodzaju spekulacją rozpierającą się na miejscu należnem zdrowej planowej gospodarce, ze zniszczeniem narodowego miernika wartości i posługiwaniem się w obrotach obcą walutą, ze zniszczeniem dorobku oszczędnościowego szerokich warstw ludności, z pauperyzacją ludzi pracy i jeszcze świeżo odczuwaliśmy na sobie skutki załamania się złotego w r. 1925.

Nic też dziwnego, że powitaliśmy zapowiedzi stabilizacji waluty z ulgą, bo miała być usunięta zmora, która dusiła całe nasze życie gospodarcze i obiecała nadzieję lepszej przyszłości.

Zadanie utrzymania stałej wartości waluty dało się stosunkowo łatwo zrealizować w czasach pomyślnej konjuktury gospodarczej w latach 1927 do 1930., bo nie trudno było zapewnić państwu równowagę budżetową i równowagę bilansu płatniczgo, tych dwóch koniecznych czynników stabilizacji waluty.

Natomiast utrzymanie stałości waluty w czasach kryzysu jest już zadaniem bardzo trudnem, wymaga współpracy społeczeństwa z rządem, wymaga rozumnej i konsekwentnej polityki rządu i ofiar ze strony obywateli.

Przekonywujący dowód w tym kierunku stanowią Anglja, Stany Zjednoczone Ameryki północnej, Czechy — ostatnio Belgja; a więc państwo nawet ekonomicznie silniejsze niż Polska, — Nie wytrzymały one naporu kryzysu, pieniądz ich uległ dewaluacji.

Wszystkie państwa w obronie swej waluty odgrodziły się od siebie barjerami celnemi hamującemi obrót międzynarodowy, niektóre z nich wprowadziły reglamentację obrotu dewizami, a część państw między niemi Niemcy zawiesiły wypłatę zobowiązań zagranicznych. Polska poszła inną drogą.

Poza ograniczeniami celnemi koniecznemi dla utrzymania dodatniego bilansu płatniczego w obronie swej waluty nie zastosowała żadnego z powyższych drastycznych środków, ani nie wprowadziła zakazu obrotu dewizami, ani nie zawiesiła wypłat zagranicznych.

Wysiłek rządów pomajowych skierowany był na utrzymanie zdolności konkurencyjnej Polski na rynkach zagranicznych dla uzyskania dodatniego bilansu handlowego poprzez radykalną zniżkę poziomu gospodarczego, poprzez obniżkę cen, poprzez popieranie eksportu.

Dla zapewnienia równowagi budżetowej wprowadziły rządy pomajowe znaczną redukcję wydatków, nie cofnęły się nawet przed bolesną i niepopularną redukcją płac swych pracowników, a celem pokrycia deficytu budżetowego za rok 1934/5 odwołały się o pomoc do obywateli państwa i pomoc tę otrzymały we formie zakupu obligacji pożyczki narodowej.

Dzisiaj kiedy w wirze kryzysu światowego padają ostatnie złote waluty, my nie lękamy się o los naszego złotego, bo ma on silną podstawę wprawdzie w bolesnej lecz treściwej i konkretnej polityce rządu.

Inwestycje miejskie i sposób ich finansowania

Ważny dla miasta problem inwestycyj miejskich jest szerszej publiczności znany raczej pod kątem widzenia personalnym, mało objektywnym. Gazety miejscowe oświetlają go bowiem incydentalnie w razie atakowania, lub bronienia pewnych sobie miłych, lub niemiłych osobistości, pozatem niezbyt ściśle.

Z tego powodu pragniemy raz bezstronnie zająć się tą kwestją i pokrótce przedstawić jakie inwestycje zostały dokonane, w jaki sposób, jakim kosztem, oraz jaki wpływ wywarły na położenie finansowe gminy.

Przedstawienie to ma na celu wyciągnąć pewne nauki z przeszłości na czas obecny i na przyszłość.

Już od blisko 30 lat nie może się miasto Tarnów uskarżać na brak pomysłowych i aktywnych Zarządów Miejskich.

Z początkiem XX. wieku był Tarnów miastem małem, nieznaczącem, pozbawionem prawie w zupełności urządzeń miejskich, ale też mało zadłużonem.

Bardzo obrotny, zdolny i pełen inicjatywy burmistrz Dr Tertil, przystąpił przed wojną pomimo bardzo poważnej opozycji w łonie Rady miejskiej, obawiającej się zbytniego zadłużenia miasta, do wielkich i kosztownych inwestycyj.

Wykonano wówczas Wodociągi, Elektrownię, Tramwaj, częściową kanalizację miasta, przystąpiono w roli założycieli do Przedsiębiorstwa, Kamieniołomy Miast Małopolskich itp.

Tarnów stał się miastem większem, komfortowem, zaopatrzonem może najlepiej w b. Galicji, poza Lwowem i Krakowem, w urządzenia miejskie.

Pożyczki jednak zaciągnięte na te inwestycje, aczkolwiek na dogodnych warunkach, długoterminowe i niskooprocentowane, ciężko obarczyły finanse miejskie. Wielu też »konserwatystów« (vide koniec książki Herziga st. radcy Mgtu o Tarnowie) było pełnych obawy o przyszłość, aczkolwiek zadłużenie miasta nie przenosiło 4,500.000 koron i było prawie w całości długoterminowe, niskooprocentowane.

Wojna światowa i jej skutki: inflacja, dewaluacja, waloryzacja, kilkakrotna zmiana waluty, z jednej strony odbiły się ciężko na finansach miasta, powodując m. i. dewaluację posiadanych przez Gminę papierów wartościowych miljonowej wartości, z drugiej jednak strony spowodowały także bardzo znaczne umniejszenie ciężaru długów.

Pożyczkę zaciągniętą na budowę Wodociągu w wysokości dwóch i pół miljona koron, spłaciła Gmina przedterminowo, pieniądzem zdewaluowanym. Pożyczka na budowę Elektrowni i założenie Tramwaju w wysokości 1,100.000 koron została zwaloryzowana na okrągło 230.000 zł. i roczna rata amortyzacyjna od tej pożyczki spadła na około 17.000 zł. Wogóle zadłużenie przedwojenne spadło na około 700.000 zł., co w stosunku do budżetu Gminy przedstawiało sumę bardzo małą.

To niespodziewane i tak znaczne umniejszenie zadłużenia Gminy zachęciło, rzecz prosta, powojenne Zarządy Miejskie do dalszej akcji inwestycyjnej.

Już Komisarz Rządowy Inż. Rypuszyński przystąpił do wykonywania inwestycyj, pozatem usiłował (fakt mało znany) zaciągnąć — w poźniej osławionej — amerykańskiej firmie Ulen i Ska pożyczkę w wysokości 300.000 dolarów (jeszcze pełnej wartości) na dalsze inwestycje.

Plany te jednakowoż udaremniło Min. Spr. Wewn. nie zatwierdziwszy odnośnej uchwały.

W późniejszych czasach za burmistrzów Dra Kryplewskiego, Dra Skowrońskiego i Komis. Rząd. Marszałkowicza w większej mierze niż za Kom. Rząd. Inż. Rypuszyńskiego prowadzono wzgl. kontynuowano akcję inwestycyjną.

Nie można pominąć faktu, że wówczas panował w całej Polsce pęd do inwestycyj, popierany bardzo wydatnie przez Władze nadzorcze, przyczem nie było trudno o uzyskanie nawet większych pożyczek na warunkach jednak bardzo niekorzystnych.

W tym czasie (głównie w latach 1927-1932) wykonano zatem bardzo liczne inwestycje, z których główne wymieniamy: budowa Rzeźni z przynależnościami, rekonstrukcja sieci prądu, zakupno 800 konnego motoru dla Elektrowni, budowa 3 domów czynszowych i kilkunastu baraków dla bezdomnych, zakupno licznego taboru pojazdów mechanicznych (autobusy, auta pożarne, autopolewaczka, walec drogowy, auta ciężarowe, autokaretka pogotowia ratunkowego, auta osobowe), założenie nowego cmentarza, zasypanie Młynówki, restauracja starego Ratusza, wykonanie wielu trwałych nawierzchni drogowych, chodników, kanałów, trwałych ogrodzeń, plantacyj, ogrodów, cmentarza, skwerów, założenie Muzeów mauzoleum Bema, zakupno i adaptacja budynku administracyjnego, przystąpienie do pomiarów miasta i t. p.

Wykonano zatem wiele i za wielkie sumy.

Nie można jednak zamknąć oczu na to, że nie wszystkie inwestycje były konieczne, że niektóre były wykonane zbyt drogo, zbyt luksusowo, niektóre zbytnio rozbudowane, że niektóre okazały się — wbrew założeniom — nierentowne lub deficytowe, inne znów naraziły Gminę na znaczne straty.

Np. Tramwaj okazał się przedsiębiorstwem stale deficytowem od założenia tak samo Rzeźnia, zbudowana pozatem zbyt drogo, luksusowo i zbyt na wyrost (dziś niewykorzystana w pełni), autobusy naraziły Gminę na bardzo znaczne straty, domy czynszowe nie przynoszą takich dochodów, aby można z nich pokryć oprocentowanie wyłożonego kapitału, konserwację i administrację, zakupiony pozornie niezbyt drogo budynek administracyjny okazał się ruderą wymagającą stale znacznych wkładów, pozatem jest on bardzo niezdrowy.

O ile zatem można przed i powojenne Zarządy Miejskie wychwalać za wykonanie tylu inwestycyj koniecznych i pożytecznych, o tyle znów można im stawiać też pewne zarzuty.

Przystąpmy teraz do poprzednio tylko zlekka poruszonej sprawy oddziaływania tych inwestycyj na obecny stan finansowy Gminy.

Faktem jest, że obecny Zarząd Miejski odziedziczył po poprzednikach zadłużenie Gminy w wysokości okrągło 7,500.000 zł. i że należyta obsługa t. j. spłata z procentów tego zadłużenia (w znacznej części wekslowego i wogóle krótkoterminowego) wymaga 600—700.000 zł. rocznie, czyli przynajmniej 25% dochodów Gminy (z budżetu administracyjnego i z wszystkich przedsiębiorstw łącznie).

Jak z tego wynika inwestycje powojenne spowodowały wzrost zadłużenia Gminy o blisko 7,000 000 zł. (zadłużenie przedwojenne, jak wspomnieliśmy wyżej, spadło na niespełna 700.000 zł.)

Tu musimy jeszcze zwrócić uwagę na znaczną różnicę pomiędzy sposobem finansowania inwestycyj przed wojną i po wojnie.

Inwestycje przedwojenne odbywały się tylko za pożyczki długoterminowe nisko oprocentowane, natomiast inwestycje powojenne za pożyczki długo i krótkoterminowe, wysokooprocentowane, za weksle, kredyt na otwartym rachunku, fundusz emerytalny pracowników, a nawet za wpłacane do kasy miejskiej podatki państwowe których w latach 1932-3 nie odprowadzono do Kasy Skarbowej (w kwocie 300.000 zł.)

O spłatę zadłużenia nie troszczono się zbytnio, tak jak gdyby znów musiała przyjść dewaluacja.

Tymczasem narazie niema mowy o istotnem zmniejszeniu zadłużenia w sposób inny, niż przez spłacenie go.

Rozp. Prez. Rzp. z 1934 o odłużenie Związków Komunalnych daje w praktyce niezbyt wielkie możliwości redukcji zadłużenia i nie wpłynie zasadniczo na zmniejszenie zobowiązanań Gminy wobec wierzycieli. (c. d. n.)

Podziękowanie.

Słuchacze — absolwenci kursów dokształcających Legjonu Młodych im. Prof. Odo-Bujwida w Tarnowie, wyrażają serdeczne podziękowanie Kierownictwu, oraz wszystkim Panom Profesorom za staranne przygotowanie ich do egzaminu dojrzałości. A. Fornal, J. Kołodziej, J. Krajewski, K. Libera, J. Niezgoda, J. Prażuch, J. Ziobroń.

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

O własności lokali

W dniu 23 bm. przeprowadzono w Sekcji Pracy Społecznej Komitetu Dzielnicowego BBWR. pogadankę z cyklu o przepisach dotyczących rozbudowy miast mającą za przedmiot rozposządzenie P. Prezydenta Rzp, z 24/10 1934 poz. 848 „o własności lokali". Rozporządzenie to ma dla rozbudowy miast pierwszoszędne znaczenie bo zrywa z zasadą dotąd obowiązującą, iż własność budynków nie może być fizycznie dzielona. Dotychczas było można nabyć tylko idealną część budynku, więc połowę, 1/4 i t. d., ale nie można było uzyskać własności pewnej fizyczne części budynku, np. jednego piętra lub jednego mieszkania.

Z zasadą tą zrywa wyżej podane rozporządzenie. Jako główną tezę przyjmuje ono, że mieszczące się w jednym budynku oddzielne lokale, piętra, względnie części pięter, mogą stanowić odrębne własności które są przedmiotem osobnych wykazów hipotecznych, — więc przedmiotem osobnych praw rzeczowych.—

Warunkiem uzyskania takiego prawa własności jest, by właściwa władza budowlana uznała odnośny lokal, wzgl. piętro za samodzielne pomieszczenie.

Ustanowione zatem w danym budynku prawa własności takich samodzielnych lokali, musi nastąpić we formie aktu notarjalnego sporządzonego na podstawie zatwierdzonego przez Urząd budowlany planu.

Akt ten określać ma przedewszystkiem rodzaj, położenie i rozmiar poszczególnych lokali, stosunkowy udział właścicieli lokali we współwłasności nieruchomości szczepowej, wzajemne prawa i obowiązki właścicieli lokali, w szczególności ich stosunkowy udział w ponoszeniu wspólnych wydatków i kosztów, połączonych z zarządem i utrzymaniem szczepowej nieruchomości — wreszcie zasady zarządu wspólną nieruchomością i nadzoru nad zarządem.

Należy w tem miejscu podkreślić, że w wypadku ustanowienia odrębności lokali w danej nieruchomości, grunt, na którym nieruchomość wybudowano, podwórze, ogródki, fundamenty, mury zewnętrzne, mury konstukcyjne, mury oddzielające poszczególne wyłączone lokale — dalej dachy, kominy wszelkie urządzenie służące do użytku wszystkich właścicieli lokali jak schody, bramy, urządzenia wodociągowe i t. d. stanowią wspólną własnośś wszystkich właścicieli lokali. Udział ten jest ściśle związany z własnością lokali.

Jasną jest rzeczą, że dla administrowania taką szczepową nieruchomością potrzebny jest zarząd; według powołanego na wstępie rozporządzenia, zarząd może być jednomieszkaniowy, wybierany przez wszystkich właścicieli lokali w zasadzie na 3 lata. Rozporządzenie nadaje członkom zarządu bardzo rozległe upoważnienia, jak przedsiębranie pilnych robót i t. d.

Kontrolę działalności zarządu przeprowadza ogólne zebranie właścicjeli lokali.

Dla wyodrębnionych lokali zakłada się w księdze gruntowej danego miasta osobny wykaz hipoteczny i od tej chwili lokal taki może być jako osobne ciało hipoteczne, przenoszone na inne osoby, niezależne od szczepowej realności i obciążane.

Znaczenie omawianego rozporządzenie jest dla rozbudowy i mieszkańców miast bardzo doniosłe, umożliwia bowiem ludziom mającym drobne środki materjalne nabywanie na własność mieszkań dla własnych potrzeb, a nadto umożliwia budowę wielkich kompleksów, zaopatrzonych we wszelkie nowoczesne uszządzenia, wspólnemi siłami kilku, a nawet kilkunastu spólników.

W ten sposób zniknąć mogą małe i liche parterowe domki, a powstać wielkie budowle, zapewniające właścicielom lokali jak największe udogodnienia.

Wielki plan robót publicznych

Jak będą zużyte pieniądze osiągnięte z pożyczki inwestycyjnej?

Pod przewodnictwem prem. Sławka odbyło się posiedzenie kom. ekonomicznego ministrów, na którem powzięto uchwałę w sprawie rozdziału kwoty, uzyskanej w gotówce z 3proc. premiowej pożyczki inwestycyjnej. Kwotę tę w wysokości 152 milj. 300 tys. przekazano całkowicie na prace i inwestycje, nieprzewidziane w budżecie państwowym.

Z sumy tej komitet ekonomiczny ministrów już przed kilku tygodniami przeznaczył 50 milj. zł. na roboty drogowe.

Roboty te są już wykonywane w ramach uchwalonego planu drogowego. Jak wiadomo, plan ten przewiduje wydatek w ciągu najbliższych dwóch lat na prace drogowe w sumie około 120 milj. zł., w tem z pozyczki inwestycyjnej zł. 50 miljonów.

Zgodnie z ostatnią uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów, z pozostałej kwoty pożyczki inwestycyjnej przeznaczono na roboty wodne 25 milj. zł., na zatrudnienie bezrobotnych w obrębie samorządów i dziedzinie budownictwa państwowego (do dyspozycji ministra spraw wewnętrznych i ministra opieki społecznej) — 24,5 milj. zł. na cele inwestycyjne, związane z przebudowa urządzeń portowych w Gdyni oraz na cele elektryfikacyjne 31,8 milj. zł.

Reszta t.j. 8 milj. zł. przeznaczona została na różne cele. jak budowle państwowe w zakresie drziałaleości min. wyznań religijnych i ośw. publ. i ministerstwa sprawiegliwości, budowa Kościoła Opatrzności i t. d.

Z ogólnej kwoty, uzyskanej z pożyczk- inwestycyjnej, która wpływa stopniowo w rai

Nowe zagadnienia ustrojowe i polityczne Polski.

III.

Ta odpowiedzialność w formie niezmiernie silnej, została nałożona na osobę Prezydenta Rzeczypospolitej. Postawiono Prezydenta na czele państwa, ale powiedziano mu, że na nim spoczywa odpowiedzialność wobec Boga i historji za los państwa. Stronnictwa opozycyjne, nawet ci Polacy, którzy się powołują na swoje religijne stanowisko, nawet oni powiedzieli zwalczając konstytucję nową, że to jest frazes, że to nic nie mówi.

Może dla człowieka nieznającego życia, niezwiązanego z tradycją polską, odpowiedzialność wobec Boga, jest frazesem. Ale dla człowieka na stanowisku prezydenta, wierzącego w Boga i przyszłość własnego narodu, to olbrzymi ciężar i obowiązek, a nie frazes.

A jaka była dawniej odpowiedzialność Prezydenta, który był odpowiedzialny przed Trybunałem stanu, to znaczy wyznaczonego większością sejmu i senatu? Trybunał Stanu kwalifikowaną większością postawił Prezydenta w stan oskarżenia, stwierdzając, że Prezydent źle urzędował. Zdajemy sobie wszyscy dobrze sprawę, że postawienie Prezydenta w stan oskarżenia grozi daleko idącemi konsekwencjami. Czemże jest taka odpowiedzialność wobec 30 panów, którzy powiedzą: „źle rządziłeś". Za dawnej konstytucji Prezydent nie był tym, który decydował o losach państwa, gdyż go wybierał sejm, który również uchwalał ustawy, a prezydent je musiał podpisywać. Jakaż była odpowiedzialność tych panów, jakaż była odpowiedzialność sejmu? Poseł za to co czynił w sejmie nie odpowiadał przed nikim, bo nie wolno go było pociągać do odpowiedzialności, a za to co czynił poza sejmem, odpowiadał tylko wtedy, o ile jego koledzy na to się zgodzili.

Obecnie mamy Prezydenta, który przysięga Bogu,że będzie państwem rządził dla jego dobra i równą sprawiedliwość dla wszystkich zachowa, mamy Prezydenta, którego odpowjedzialność moralna jest tak wielka, jak nigdzie na świecie. W jakiż sposób ten Prezydent dochodzi do władzy, czy z nominacji czy z urodzenia? Przedewszystkiem ustępujący prezydent wskazuje osobę uznaną przez niego za najgodniejszą na Prezydenta Rzeczypospolitej. Człowiek, który przez 7 lat rządził państwem i zyskał sobie pełne zaufanie wśród obywateli, jak i wśród przedstawicieli sejmu i senatu, ma decydujący glos w wyborze nowego prezyddeta. Jeżeli prezydent oświadcza, że nie zamierza skorzystać z prawa wskazania kandydata, albo w ciągu siedmiu dni od Zgromadzenia Elektorów nie wskażc innego kandydata wtenczas kandydat Zgromadzenia Elek-

*) Przemówienie Pana Dra Konstantego Grzybowskiego profesora Uniwersytetu Jagielońskiego wygłoszone dnia 5 maja 1935 w Tarnowie.

tach miesięcznych 110 milj. zł. zużyte zostaną jeszcze w ciągu bieżącego roku budżetowego.

W ten sposób pożyczka inwestycyjna w poważnym stopniu uzupełni środki, z budżetu państwowego i budżetów przesiębiorstw państwowych orz z Funduszu Pracy, przeznaczane na cele inwestycyjne.

Następnie komitet ekonmiczny ministrów przeprowadził dyskusje nad zasadami polityki inwestycyjnej w zakresie artykułów rolniczych w kampanji 1935/6 oraz załatwił szereg spraw bieżących.

Z prasy

Polityka zagraniczna. Po trzechkrotnych próbach udało się wreszcie Lavalowi utworzyć gabinet. „Echo de Paris" pisze, że jedynie Laval jest powołanym do stoczenia walki o franka. „Populairs" i „Humanite" domagały się każdorazowo rozwiązania Izby i walka o podniesienie waluty francuskiej nie obchodziła socjalistów i komunistów. „Naprzód" podaje, że mimo utworzenia wreszcie rządu, we Francji nastąpiło przesunięcie na lewo i aczkolwiek rząd otrzymał pełnomocnictwa, to jedynie dla odrodzenia finansowego Francji i walki ze spekulacją. „Kurjer Polski" pisze: „Jest rzeczą oczywistą, że przesilenia rządowe we Francji miały charakter mniej groźny i właśnie Francja prędzej, niż każde inne państwo może sobie pozwalać na takie przesilenia rządowe". — „Polska Zbrojna" natomiast pisze: To, co my mamy ze sobą, Francja przeżywa w całej pełni.

W Anglji nastąpiła także zmiana rządu. Premierem został Stanley Baldwin i konserwatyści będą mieli silną reprezentację w parlamencie.

Polityka wewnętrzna. Klub parlamentarny BBWR. złożył do laski marszałkowskiej nowy projekt ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej.

W Warszawie powstał Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Składki należy nadsyłać do PRO. konto 1313.

Z Warszawy wyleciały trzy polskie samoloty do Estonji i Finlandji, pilotowane przez naszych akademików.

Prasa stołeczna omawia jeszcze ordynację wyborczą. — „Wieczór Warszawski" pisze: „Niektórzy politycy sanacyjni są zdania, że opozycja jest skłonną do jakiegoś kompromisu w sprawie przyszłego Sejmu. Jednakowoż większość B. B. jest zdania, że jest to mało prawdopodobne, bo jeżeli chodzi o lewicę, to będzie nią lewica sanacyjna p. Moraczewskiego i p. Jaworowskiego. Co do narodowców, to szanse ich są znikome z powodu wewnętrznego fermentu, raczej należy się spodziewać w nowym Sejmie kilku ludowców".

„Kurjer Warszawski" podaje: „Obywatelom pozostawiono jedynie prawo głosowania, a nie wybierania".

Z okazji 25-cio lecia harcerstwa polskiego

II.

Gdy więc idea harcerska przekroczyła Ural i myśl organizacyjna biegła siłą rozpędu wartkiego potoku ku brzegom Oceanu Północnego, Lwów zajęty jest pogłębianiem metod pracy. Spory i teorytyczne dysputy w studenckich zrzeszeniach milkną, gdy na porządek dzienny wyłaniają się sprawy dotyczące harcerstwa.

Małkowski wyjeżdża do Anglji, skąd prócz teorytycznej wiedzy i praktycznego doświadczenia przywozi zaproszenie na międzynarodowy Złot skautowy do Birningham. Tu w rok później drużyna polska świadczy o istnieniu Polski i uznaną zostaje za organizację baden-powellowską. Doświadczenie zdobyte w Anglji, Małkowski bez reszty przekazał polskim skautom we Lwowie. Powstaje cały szereg broszur z zakresu wiedzy wojskowej, a prócz regulaminów służby wewnętrznej i polowej, rodzi się pozdrowienie harcerskie „czuwaj". Inicjatorką tego do dziś żyjącego, a tak zawsze wiele mówiącego i zawsze aktualnego pozdrowienia jest I-sza lwowska, żeńska drużyna. Zbuntował się zawsze wolny duch polski i oświadczył „starszyźnie", że odtąd nie będzie używał sokolskiego „czołem" bo trąci służalczością" a my do wolności idziemy. Drużyny żeńskie powstają dopiero w styczniu 1913 r. z druchną Olgą Drohanowską-Małkowską na czele, tworząc podstawy skautingu żeńskiego i wychowując szereg instruktorek, które chlubnie po dziś dzień w harcerstwie pracują.

Wojna światowa przerwała systematyczną pracę skautową i zastała harcerzy na polowych kursach w Skolem. Większość drużynowych na pierwszy zew nieśmiertelnego Wodza wstępuje do legjonów. Jaką była tam służba harcerzy świadczą rozkazy i przewówienia samego Komendanta, jakoteż pochwały wyższych dowódców legjonowych. Przerzedziły się nasze szeregi, bo druhowie odeszli na wieczną wartę...

W obronie Lwowa harcerskie hufce, tak męskie jak i żeńskie biorą wybitny udział, a „kanały i strychy domów" mogłyby wiele powiedzieć o cichej ofierze krwi tych młodocianych żołnierzyków. Po przeniesieniu Naczelnej Komendy do Warszawy biorą udział w dalszych zmaganiach się narodu o niepodległość, specjalne batajony harcerskie w Warszawie, Lwowie, Kaliszu i t. d. W obronie Lwowa ginie druh Grodyński, a w rok potem, w łonie specjalnej misji wojskowej na Wschód, drugi pionier naszego ruchu, nieodżałowanej pamięci — Małkowski. Takwięc rok 1920 — to nowa karta historji harcerskiej. Samych ochotników z pośród harcerzy na froncie, liczba sięga 6.000, a w służbach pomocniczych bierze udzi ł około 15.000 młodzieży harcerzkiej obojga płci. Jak harcerzy cenił gen. Żeligowski, to wystarczy powiedzieć, że po wzięciu Wilna rozkazał przemianować 5 ochotniczy p. p. na 6 „harberski" pułk piechoty. Ówczesny Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski i obecny Pan Prezydent przyjmują krzyże harcerskie i protektorat nad organizacjami Harcerstwa Polskiego.—

Gdy ucichły armaty i Polska zabrała się do leczenia ran i wykuwania swej mocarstwowości, harcerstwo polskie przystąpiło do zapełnienia luk w swych szeregach. Trzeba było zwrócić się frontem do najmłodczych, celem stworzenia kadr instruktorskich i dostosować metody pracy do bieżącej chwili.

W marcu 1920 r. Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej wypracował nowy projekt statutu, który po zatwierdzeniu go przez Min. Oświaty i Min. Spraw Wojskowych, które w zakresie ćwiczeń polowych i strzeleckich, zastrzegło sobie ndzór i kontrolę, obowiązuje do dnia dzisiejszego. Stan liczebny z końcem 1920 r. wykazał 21.000 hercerzy i 8.500 harcerek.

Rok 1923 zaznaczył się wielkim rozwojem harcerstwa pol. poza granicami kraju. Najliczniej jest reprezentowane harc. pol. na Łotwie potem Rumunji, Czecho-Słowacji i Niemczech, gdzie praca jego ogniskuje się najwięcej na niemieckim Górnym Śląsku a potem, w Berlinie i Gdańsku. Następnie silniejsze gniazda znajdują się we Francji, na Syberji na Kaukazie, Chinach, Brazylji i Ameryce.

W rozwoju następnych lat przystąpiono do organizacji obozownictwa i kursów instuktorskich tak męskich jak i żeńskich, najpierw w kraju — Sromowce, Bucze — a następnie reprezentacje nasze, doskonale wyćwiczone i wyekwipowane, wylatują poza granice Rzeczypospotitej, szerząc wszędzie kulturę ducha polskiego. Wystarczy tylko nadmienić, że braliśmy udział w zlotowy w Danji, Sswajcarji, Łotwie, Węgrzech, Pradze i Anglji. Tego roku przygotowujemy się do międzynarodowego zlotu naszych druhów w Spale.

Bardzo pomyślnie rozwija się wśród harcerstwa żeglarstwo, dziedzina wiedzy, która prócz teorytycznego przygotowania technicznego i terenoznastwa, wymaga odwagi, bystrości orjentacji, fizycznej siły i umiłowania cudów przyrody. Polskie drużyny rzeczne i morskie liczą przeszło 830-tu małoletnich żeglarzy! Z ważniejszych wypraw należy wymienić trasę wodną drużyny warszawskiej z Wiednia do Morza Cza-

torów wybranego w powszechnem głosowaniu uznany będzie za obranego na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Już z tych przepisów jasno, wyraźnie widać, że Polska jest i pozostanie państwem demokratycznem. Na czele państwa może stać tylko ktoś, kto ma zaufanie całej ludności, jest wybrany wolą całego narodu. Prezydent nie jest bynajmniej mianowany dyktator, nie będzie to żaden Mussolini, nie będzie to żaden ktoś, ktoby rządził wbrew woli narodu. Prezydent ma władzę dyktatorską wtenczas, gdy państwu grozi wojna, gdy byt państwa jest zagrożony. Wtedy Prezydent skupia w swoich rękach władzę i jest najwyższym rządcą i ustawodawcą. Tylko wtedy daje konstytucja pewne swobody rządzenia państwem prezydentowi. Gdy dochodzi do konfliktów między rządem a sejmem, ma prawo wezwać do siebie przedstawicieli jednego i drugiego ciała, by uzgodniły swoje stanowiska. Obecnie Prezydent będzie powoływał rządy swobodnie, nie jak niegdyś kiedy to musiał się pytać sejmu. On może odwołać ministrów, którzy są przed nim odpowiedzialni, lecz oni rządzą a nie Prezydent, chociaż on ich dobiera. Wedle dotychczasowej konstytucji rząd musiał ustąpić na każde wezwanie sejmu.

Swawola sejmu się skończyła!

Sejm jako przedstawicielstwo narodu, ma zachowaną możność kontroli rządu, ale obalić go mu nie wolno. Istnieje tylko jeden okres w nowej konstytucji, gdzie sejm może uchwalić rządowi votum nieufności, mianowicie w czasie zwyczajnej sesji budżetowej w listopadzie każdego roku. Wtedy gdy rząd przedstawia preliminowaną cyfrę budżetu na przyszły rok, wtedy sejm może rozwinąć dyskusję na ten temat, podać go krytyce, uchwalać brak zaufania do rządu, skoro sejm i senat uchwalą votum nieufności dla rządu, to Prezydent Rzeczpospolitej może zwolnić ministrów lub rozwiązać sejm i senat i zarządzić nowe wybory, Jest to szczegół, który wzmacnia władzę Prezydenta Rzeczypospolitej. Gdy zdaniu prezydenta sprzeciwia się sejm i senat, to Prezydent może odwołać się do wszystkich obywateli. Prezydent wydaje dekrety z mocą ustaw, gdy sejmu i senatu niema. Dotychczas musiał Prezydent podpisywać ustawę, choćby była najgorszą, najniefortunniejszą. Obecnie jednak Prezydent Rzeczypospolitej, o ile będzie uważał, że ustawa jest szkodliwa i zła, może odmówić podpisu i zwrócić ją do sejmu i senatu. Gdyby sejm i senat będąc w złym humorze, jeszcze raz na złość, tę samą ustawę uchwalił, to ustawa ta, może być przedłożoną dopeero na następnej sesji, czyli po upływie całego roku, który pozostaje Prezydentowi do namysłu. Tak według nowej konstytucji w ogólnym zarysie wygląda stosunek ciał ustawodawczych do rządu i Prezydenta. c. d. n.

nego (około 200 km) ze zwiedzenidm po drodze Austrji, Czech, Węgier, Jugosławji, Bułgarji draz Rumunji. Drużyna przemyska, docterając Prutem do dunaju, osięga również Morze Czarne, docierając do konstancy. Niemniej pięknemi wysiłkami były zawody wodne w Garczynie. Najchlubniejszym jednak wysiłkiem, to zwycięstwo żeglarzy harcerskich na międzynarodowy. Zlocie na Węgrzech, wktórym morska drużyna zdobyłs pierwsze miejsce przed Anglją, Niemcami Austrją!

Dobiegając zatem w najogólniejszym zarysie niemal do ostatnich dni, stwierdzić należy, że saldo naszych zmagań, cierpień, erudów, za ostatnie ćwierćwiecze jest dodatnie, że zostawiamy w spadku naszym następcom obfity plon idei harcerskiej, bo przez pryzmat tych właśnie walk i trudów oceniać trzeba całokształt naszej-pracy. Zdajemy sobie sprawę z załamania się ducha ludzkości, ale nie wątpimy, że jak u kolebki naszych lwowskich poczynań, wierzyliśmy proroczym słowom naszych wieszczo, jak wierzyliśmy wsiłę woli, moc ducha i czynu Józefa Piłsudskiego — tak wierzymy naszej młodszej braci harcerskiej. że przez ukochanie wspólnych celów i stanie się cywilnym zakonem, umiejącym urzeczywistniać wielkość Narodu i Potęgę Państwa.—

R. Z.

Do P. T. Społeczeństwa polskiego!

W lipcu br. odbędzie się międzynarodowy Zlot harcerski w Polsce. Jako miejsce Zlotu wybrano Spałę, by przed oczyma Pana Prezydenta, Najdostojniejszego Protektora Harcerstwa Polskiego, wykazazać dorobek 25 cioletniej pracy, poczętej w ciemnościach niewoli, a wytrwale prowadzonej przez krwawą ofiarę najlepszych synów i znój całego pokolenia do dnia dzisiejszego.

Zlot ten ma ogromne znaczenie dla Polski jako propaganda dorobku kulturalnego Polsk wobec zagranicy — a równocześnie w lasach spalskich nastąpi przekazanie dziedzictwa naszej ideologji młodszemu pokoleniu, które mają nadal rozwijać i pieczętować czynami ku chwale Polski i całej ludzkości. Hufce nasze wchłaniają w siebie młodzież harcerską z okolicznych powiatów od Bochni po Dębicę będą reprezentować wobec całej Polski barwy miasta i ziemi tarnowskiej, nic więc dziwnego, że muszą być one odpowiednio umundurowane i wyekwipowane, by wykazać swą klasę i gotowość bojową do obrony kraju. Powiatowe Koło Przyjaciół Harcerstwa nie posiada już funduszów, by dokończyć przygotowań zlotowych. Zwracamy się przeto z uprzejmą prośbą o łaskawe nadsyłanie datków w gotówce — P. K. O. Nr. 413.318 by młodzież ziemi tarnowskiej i okolicy li tylko z powodu ubóstwa, nie była pozbawiona duchowego pokarmu, który ma jej starczyć na nowe dziesiątki lat i pozwolć utrzymać się na zdobytym już piedestale sprawności fizycznej i kultury, jakoteż w szlachetnej konkurencji, sięgnąć po nowe laury wobec przedstawicieli całego świata.

Kopalnia w Żdżarach

pod Tarnowem

W Żdżarach, oddalonych 14 km na wschód od Tarnowa, na terenie lasów ks. Sanguszki, tuż przy nasypie kolejowym — znajduje się kopalnia „Polminu", czynna od września 1934 r. Otwór wiertniczy przebił pokłady ziemi do głębokości już ponad 800 m. Kopalnia czynna jest bez przerwy całą dobę, będąc obsługiwana przez 26 ludzi.

Jest to nadzwyczaj ciekawe, pionierskie wiercenie. Kopalnia znajduje sie bowiem poza obrębem Karpat, gdzie dotychczas nawiercano w Polsce ropę naftową względnie gaz ziemny; leży ona bowiem przeszło 7 km, na północ od progu podkarpackiego. Wprawdzie na wschodzie jest u nas czynna kopalnia i to nader produktywna gazu ziemnego w Daszawie (20 km od progu podkarpackiego) — ale na zachodzie Polski jest to pierwsze tego rodzaju wiercenie.

Warto zwrócić uwagę, że podobne wiercenia, stosowane niedawno w Rumunji na przedpolu Karpat — nakłuły wcale pokaźne złoża ropy, tworząc w ten sposób rzereg produktywnych kopalni. W otworze żdżarskim ropy coprawda dotąd niema, ale już na kilku poziomach trafiono na gaz ziemny. Czy będzie się go eksploatować— trudno dziś niewtajemniczonemu przewidzieć, faktem jednak jest, że gaz — chociaż w niewielkich ilościach — stwierdzono co pozwala rokować duże nadzieje i o ile nie dla otworu w Żdżarach, to dla innego ale w każdym razie położonego poza obrębem właściwych Karpat czyli analogicznie jak w Rumunji. Dla gospodarstwa Polski byłby to jeden z dalszych plusów.

Sm

Kronika tarnowska

Wykład o Marszałku Piłsudskim

Z cyklu wykładów ogłoszonych przez Radę Grodzką B. B. W. R., odbył się w dniu 11 czerwca br. pierwszy wykład pt.: „Okres pracy konspiracyjno-rewolucyjnej Marszałka Piłsudskiego do r. 1909" — wygłoszony przez p. Dr. Stanisława Hempla. Po wysłuchaniu bardzo interesującego wykładu zebrani nagrodzili prelegenta oklaskami.

Z Komitetu Dzielnicowego B. B. W. R. Grabówka

Staraniem Komitetu Dzielnicowego BBWR. „Grabówka" odbyło się zebranie w szkole Czackiego właścicieli realności z ulicy Jasnej, pod przewodnictwem dyr. Cierniaka.

Celem zebrania było wybudowanie kanału na ulicy Jasnej, który ze względów zdrowotnych i sanitarnych jest nieodzowny. Po rzeczowym i bardzo szczegółowym referacie, wygłoszonym przez p. Pyzalskiego, zebrani postanowili — w liczbie 30 osób przystąpić do wybudowania kanału, wybierając jednocześnie Komitet z 3-ch osób, który już przystąpił do prac przygotowawczych do jaknajszybszego wykonania robót kanałowych.

Podnieść należy, że dzięki p. Prezydentowi miasta jak i właścicieli realności, najprzykszejsza bolączka ul. Jasnej zostanie usunięta.

Posiedzenie Rady Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa.

W dniu 11 b. m. odbyło się posiedzenie Rady pod przewodnictwem p. Prezydenta Dr. Brodzińskiego. W miejsce ustąpienia członka Rady p. Wiceprezydenta Mgr. Kołodzieja, wybrano p. Frączkiewicza Lucjana, zastępcą dyrektora Kasy p. prof. Krzanowskiego Karola.

Uchwały Rady Miejskiej.

W dniu 12 czerwca b. r. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, pod przewodnictwem prezydenta Dr. Brodzińskiego.

W celu trwałego uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego przez wybudowanie domu Jego imienia, wybrano do Komitetu Obywatelskiego 6 członków w osobach: Dr. Brodzińskiego, Ks. Lubelskiego, Prezesa Sądu Syrowego, Dyr. Pogodę, Dąbskiego i Wątka.

W zamian za wzniesiony podatek od ładunków kolejowych postanowiono przyjąć zapomogę w kwocie 25 tys. złotych, z Komunalnego Funduszu pożyczkowo-zapomogowego. Uchwalono zaciągnięcie pożyczki z Funduszu Pracy w kwocie 10 tys. złotych, na dalsze prowadzenie pomiarów miasta. W celu wybudowania domu blokowego dwupiętrowego, uchwalono zaciągnąć pożyczkę 120 tysięcy złotych, (80% kosztów budowy) w Towarzystwie Osiedli robotniczych z Banku Gosp. Krajowego. Uzależnione to będzie od żądań B. G. K. i możliwości dania zabezpieczenia przez miasto. W sprawie zaleceń oraz zastrzeżeń przez Województwo w zatwierdzeniu budżetu na rok 1935/36, postanowiono przekazać poprawki do komisji budżetowej. Nadmieniamy przytem, że Województwo poleciło skreślić kwotę 40 tys. z budżetu na zakupno łaźni.

Na budowę pawilonu zakaźnego przy tut. Szpitalu Powszechnym, uchwalono pokryć połowę kosztów w kwocie około 70 tys. złotych w postaci oddanych parcel i innych świadczeń, jak instalacje elektryczne, wodociągowe i t. p. Przyjęto przez Radę Miejską do wiadomości sprawozdanie, ze szkontrum Komisji Rewizyjnej w Komunalnej Kasie Oszczędności.

Wprowadzenie przepisów o urządzaniu ulic i placów kosztem właściciela realności odłożono. Natomiast uchwalono nowe przepisy o opłatach za czynności wykonane przez Zarząd Miejski, przy wydawaniu pozwoleń na roboty budowlane i na użytkowanie budynków.

Na dokończenie budowy szkoły im. Hoffmanowej, uchwalono zaciągnąć, pożyczkę w kwocie 35 tys. złotych w Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych. Poczem przyjęto kilka wniosków o przynależność do gminy miasta Tarnowa.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że obrady toczyły się bardzo rzeczowo i poważnie.

Zmiany w Prokuraturze

Dr. Władysław Klimczyk, wiceprokurator przy tut. Sądzie Okręgowym, przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Krakowa.

Tarnów traci zdolnego prokuratora — cieszącego się ogólną sympatją.

Zlot Katolickiej młodzieży

W dniu 16 czerwca br. odbędzie się w Tarnowie Zlot Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej diecezji tarnowskiej, pod protektoratem Ks. Biskupa Ordynarjusza Dr. Fr. Lissowskiego.

Zbiórka uliczna na kolonję dla dzieci robotników Z. Z. Z., urządzona dnia 9 czerwca 1935, przyniosła zł 269.80. Zarząd składa podziękowanie ofiarodawcom, oraz wszystkim członkom Z. Z. Z. i O. M. P. II., którzy wydatną pracą przyczynili się do uzyskania tak znacznej pomocy.

Proces przeciwko Brachowi.

Przed sądem okręgowym odpowiadał Władysław Brach, były właściciel cegielni, kilku kamienic i drogerji — za zarzuty opublikowane drukiem w 2 tysiącach listów otwartych, przeciwko księdzu Mysorowi.

Zarzucał on księdzu, że przyczynił się do licytacji i jego upadku.

Na rozprawie przesłuchano wielu świadków z pośród miejscowych obywateli.

Świadek ks. Rec, prezes K.K.O. nie umiał wyjaśnić, czy w dniu licytacji K. K. O. wystawiło fikcyjną książeczkę wkładową jako wadjum.

Świadek p. Marszałkowicz b. prezydent miasta, zeznał, że interwenjował w sprawie Bracha, który wrazie w płacenia 20,000 zł. mógł uzyskać prolongatę i wstrzymanie egzekucji.

P. Brach stwierdził w tem miejscu iż wpłacił tę kwotę, ale nie uzyskał wstrzymania egzekucji.

Obrońca oskarżonego dr. Woźniakowski z Krakowa interpelował świadka dr. Niemierowskiego, czy będąc swego czasu pełnomocnikiem Bracha jednocześnie zastępował podczas licytacji jednego z wierzycieli. Na remonstracje dr. N. odpowiedział dr. Woźniakowski, iż dotąd nie spotkał się z tego rodzaju prowadzeniem spraw przez adwokata.

Zwolniony przez Bracha b. dyrektor jego zakładów Krynicki — obecnie znów dyrektor tych zakładów ks. Mysora — nie umie wyjaśnić, czy długi Bracha w dolarach zostały przeliczone na złote i po jakim kursie, w szczególności w czasie spadku kursu dolara.

Ponieważ nie wszyscy świadkowie zjawili się na rozprawę — przewodniczący s. s. o. odroczył ją. Obronę prowadził również adw. dr. Rozwadowski.

Hołd Ochot. Straży Poż. w Tarnowie cieniom Marszałka Piłsudskiego.

Staraniem Naczelnika O. S. P. w Tarnowie St. Starostki odbył się w dniu 8. VI. br. żałobny apel.

W pięknie przystrojonej świetlicy, okrytej kirem ustawiono na podwyższeniu kwieciem przybrane popiersie Marszałka. Oddział stanął do apelu w komplecie ze sztandarem okrytym żałobną szarfą. Przed frontem oddziału Naczelnik Starostka odczytał orędzie P. Prezydenta i Rozkaz Głównego Związku O. S. P. Przemówienie wygłosił p. Jan Markietowski, poczem oddział złożył uroczyste ślubowanie, że pracą wiernie strzec będzie dziedzictwa Ducha i Czynów Marszałka.

Uroczystość odbyła się w obecności Prezesa Zarządu Oddziału Pow. p. Mgr. W. Rybakiewicza i delegacji Oddziału Straży Zawodowej w Tarnowie.

Czyniąc zadość potrzebie chwili Oddział zorganizował cykl wykładów dla swego Oddziału o życiu i zasługach śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

140 lecie szkoły im. Konopnickiej.

Powszechna szkoła im. Konopnickiej obchodziła 140-lecie swego istnienia oraz uroczystość poświęcenia sztandaru. Nabożeństwo odbyło się u XX. Filipinów, które odprawił ks. Biskup Lissowski.

W przystępie rozstroju nerwowego, usiłowała się otruć 17-letnia Majka Emilja z Gumnisk, zażywając kwasu węglowego. Po przewiezieniu do szpitala i wypompowaniu żołądka, nie zagraża jej życiu niebezpieczeństwo.

Nowy Wydział Powiatowy

W dniu 7 VI. po Nabożeństwie u XX. Filipinów odbyło się I-sze posiedzenie Rady Powiatowej. Po przemówieniu p. Starosty odbyły się wybory do Wydziału Powiatowego. Zgłoszono tylko jedną listę.

Członkami Wydziału zostali wybrani: Dyr. inż. Romuald Wowkonowicz, Książę Roman Sanguszko, Ks. Walenty Mróz, poseł Karol Jarosz, Kowalik Tadeusz z Kielanowic, Tadeusz Pawłowski rejent z Tuchowa.

Zjazd Pszczelarzy.

W Radzie Powiatowej odbył się zjazd sekcji Pszczelarzy pow. tarnowskiego, pod przewodnictwem p. Biestka, który złożył 2-letnie sprawozdanie. Referat o pszczelarstwie wygłosił dyr. Działo Franciszek, referat organizacyjny wygłosił p. Bestek. Po referecie postanowiono zreorganizowanie sekcji pszczelarskiej przy O. T. R. w Związak Pszczelarski. Po przedstawieniu nowego statutu uchwalono utworzenie Powiatowego Związku Pszczelarskiego.

Aresztowanie zboczeńca

Lejba Ris, kupiec lat 56, zamieszkały przy ulicy Widok 5. został aresztowany.

Reis zwabiał do sklepu swego przy ul. Lwowskiej 52, nieletnich chłopców, których deprawował. Niecny swój proceder uprawiał od kilku lat.

Samobóstwo kupca.

Rosemberg Mojżesz Szymon lat 59, zamieszkały przy ul. Nowej 15 powiesił się w swem mieszkaniu na pętli, zaczepionej na hak do lampy.

Przyczyną rozpaczliwego kroku, były kłopoty finansowe.

Nieszczęśliwy wypadek

Do szpitala powszechnego przywiezono Jana Piwowarczyka, lat 38, robotnika Zjedn. Fabr. Zw. Azot w Mościcach który podczas pracy spadł z I-go piętra i doznał rany tłuczanej na głowie oraz ogólnych obrażeń.

Kronika z powiatu

W Jodłówce Tuchowskiej wybuchł pożar w zabudowach gospodarza Swoszowskiego Władysława. Straty wynoszą około 600 zł. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina.

Utonięcie 3-letniego dziecka

We wsi Kipsznej, córeczka Drogoniów— Felicja, która bawiąc się bez dozoru wpadła do stawu. Wszelka pomoc okazała się spóźniona.

Aresztowanie zwyrodniałego ojca

W Jodłówce Tuchowskiej zauważyli przechodnie, iż świnia pożera zwłoki noworodka, Posterunek P. P. ustalił, iż jest to płód żeński około 6-cio miesięczny, spędzony przez córkę właściciela gospodarstwa — 24 letnią Janinę Iwańcównę.

Matka noworodka za namową swego ojca który utrzymywał z nią stosunek kazirodczy, zakopała go w sieni domu, gdzie świnia przypadkowo ujawniła tą zbrodnię.

Kazirodczego ojca aresztowano.

Z Koszyc Wielkich

W dniu 10 czerwca br. odbyło się organizacyjne zebranie Koła B. B. W. R. w Koszycach Wielkich, pod przewodnictwem p. Lisa Władysława, prezesa Koła w Gumniskach. Po zagajeniu zebrania przez p. Wiśnickiego, sekretarza gminnego w Gumniskach, i przedstawieniu zebranym działalności Rządu, dotyczącej opieki nad małorolnemi i robotnikami w formie odłużeniowej i ubezpieczeniu, zebrani samorzutnie zapisali się na członków miejscowego Koła BBWR. Poczem wybrano Zarząd w osobach następujących:

Warchała Stanisław prezes, Tutaj Michał I-szy wiceprezes, Barbachyn Marjan II-gi wiceprezes, Zając Adam sekretarz, Limanowski Franciszek skarbnik.

Ze Zgłobic.

W Zgłobicach odbyło się zorganizowanie Koła BBWR. w dniu 10 bm. Po zagajeniu zebrania przez p. Wiśnickiego, sekretarza gm. w Gumniskach, oraz przemówieniu p. Lisa Władysława prezesa gminnego Koła BBWR. w Gumniskach, zebrani uznając potrzebę założenia Koła B. B. W. R. — przystąpili na członków i wybrali Zarząd, do którego weszli: Strojny Michał prezes, Śledź Stefan I-szy wiceprezes, Kawula Michał II-gi wiceprezes, Iwaniec Jan sekretarz, Grzegórzka Karol skarbnik,

Wiadomości strzeleckie

W niedzielę, 29-go VI. br. o godzinie 6 rano, wystartują przed gmachem starostwa drużyny do Marszu Powiatowego Związku Strzeleckiego w Tarnowie, celem uczczenia Legjonistów poległych pod Łowczówkiem, w latach 1914/15.

W Marszu Powiatowym na trasie Tarnów— Łowczówek—Mościce—Tarnów, (31 km.), ze strzelaniem w Mościcach wezmą udział: Szrelcy, wojsko, policja, P. W. i W. F.

Koncentracja Oddziałów Związku Strzeleckiego odbyła się 1 i 2/VI br. w Mościcach, przy obecności dypl. pułk. Broniowskiego, obw. Kom. P. W. mjr. Trzecieckiego pow. Kom kpt. Kalamarza, pow: Kom. Zw. Strzeleckiego ob. Romańskiego, dyr. inż. Wowkonowicza, prez. Pow. Obw. ob. Ryblewskiego i innych.

Na koncentracji Kom. P. W. mjr. Trzeciecki odznaczył imieniem dowódcy pułku, komendanta Oddziału Zw. Strzeleckiego ob. Fr. Strychałę Krzyżem Zasługi za pracę na polu P. W. i W. F.

Po defiladzie oddziałów przed odznaczonym i władzami oraz po przemówieniach zakończono koncentrację.

Głos gospodarczy

Dobre siano podstawą żywienia inwentarza.

Żaden dział roślinny w mniejszych gospodarstwach włościańskich nie jest tak zaniedbany, jak łąka i pastwisko, a przecież siano — i to jeszcze dobre siano — daje podstawę wyżywienia dla całego inwentarza żywego, jedynego nieraz źródła dochodu w gospodarstwie. Często się trafia, że skądinąd doskonały rolnik, mający ładne urodzaje w polu, zasiewający duże ilości pasz, okopowizn i koniczyn czy mieszanek, a więc zdający sobie sprawę, jaką wartość ma pasza dla gospodarstwa — zupełnie nie dba o te naturalne tereny pastewne, jakiemi są łąki i pastwiska. Ostatecznie zdarza się, że tam ktoś czasami wejdzie na łąkę z broną i z wiosny ją trochę podrapie, że coś tam wygrzebie mchu a czasem nawet posypie kompostem, ale żeby dobry rolnik, zbierając co roku z łąki, pomyślał o tem, że przecież co rok z gleby wyciąga sporo składników pokarmowych, a prawie nic jej nie zwraca — to doprawdy bardzo jeszcze u nas rzadkie zjawisko. A przecież wszystkie kraje, w których hodowla inwentarza stoi wysoko, które mają znane i cenione na całym świecie rasy bydła, koni, trzody, to właśnie te kraje, w których szczególną opieką otacza się łąki i pastwiska. Gospodarz tamtejszy raczej lżej potraktuje sprawę zasilania nawozami sztucznemi pola — bo przecież mając siana podostatkiem, ma dosyć gnoju, ale nigdy nie zapomni o należytym zasiłku nawozami sztucznemi łąki, lub pastwiska.

Nawet i u nas są jeszcze, szczególnie w okolicach podgórskich, takie miejscowości, gdzie baca niedoje, a nawozy kupi, bo wie, że bez tego nie będzie miał paszy, bez paszy — groszy ze sprzedaży produktów hodowlanych. Ale takie okolice należą do wyjątków. To też sprzęty siana z naszych łąk są śmiesznie niskie, jakieś 10—20 ct. siana z hektara, a mogłyby one znacznie wzrosnąć, gdybyśmy się szczerze wzięli do racjonalnej gospodarki łąk.

Pomijam tu sprawę pierwszorzędnej wagi, jaką jest uprawa łąk i pastwisk, temu bowiem zagadnieniu trzeba poświęcić o wiele więcej miejsca, chcę tylko poruszyć kwestję nawożenia, gdyż to dopiero w łączności z należytą uprawą może rozwiązać kwestję zwiększenia wydajności sianokosów.

Tak samo jak i w gospodarce polowej podstawowemi środkami nawozowemi na łąkach i pastwiskach są nawozy naturalne, a więc drobny doskonale przegniły obornik, gnojówka, kompost i łęty ziemniaczane. — Te bowiem nawozy rozściełone na powierzchni łąki, dostarczają do gleby przez wpłókiwanie nietylko pewnej ilości składników pokarmowych, ale również, co jest może jeszcze ważniejsze — doprowadzają do ziemi te drobne żyjątka zwane bakterjami, które sprawiają, że gleba staje się żywotną, urodzajną. Niestety, przy wadliwej gospodarce gnojem, przy marnowaniu go, lub niewłaściwem stosowaniu, np. rośliny kłosowe— nie wiele tego gnoju miewa rolnik, i zwykle nie wiele go może dać na łąki. To samo da się powiedzieć i o gnojówce. Jeszcze gorzej z kompostem. Niestety, mało jeszcze dziś takich miejscowości, w których w każdej zagrodzie można doszukać się kupy kompostowej.

Jeżeli jednak chcemy naprawdę poprawić naszą gospodarkę i znaleźć drogę do wyjścia z ciężkiego położenia finansowego, to rzeczy te muszą ulec zmianie. Nawozy naturalne na łąki znaleźć się powinny — i znajdą się napewno tylko trzeba dobrze rozłożyć cały plan nawożenia w gospodarstwie. Również trzeba znaleźć trochę grosza na zakup nawozów pomocniczych dla poprawienia porostu i dobroci traw łąkowych i pastwiskowych. Te kilkadziesiąt złotych na zakup 200—250 kg. supertomasyny azotniakowanej i 400 kg. kainitu na ha w celu zasilenia łąki, czy pastwiska, wróci się z lichwiarskim procentem, gdyż łąka zasilona w ten sposób azotem, fosforem i potasem w odpowiedniej formie, nietylko da siana więcej, ale da siano lepsze, pożywniejsze, które inwentarz zupełnie inaczej wykorzysta, niż małowartościowe zielska z łąk wyczerpywanych do ostateczności. *W. G.*

Ze sportu

Tarnów — Kraków 3:3 (1!3)

Zawody międzymiastowe. Oczekiwane w tem skotkaniu zwycięstwo Tarnowa zakończyło się z trudem przez gospodarzy uzyskanym wynikiem remisowym. Gra od pierwszej chwili ruchliwa i żywa wykazała znaczną przewagę techniczną i kombinacyjną gości, którzy do przerwy strzelają 3 bramki a gospodarze jedną. Po przerwie Tarnów zaczyna przeważać i zyskuje wynik remisowy. Bramki zdobyli: Jachimek, Piechnik i Bryg dla Tarnowa, Kochański i Czopik (2 dla Krakowa. Sędzia p, Mg. Greis.

Samson — Gwiazda 3:0

Zawody przyjacielskie. Gra upłynęła cały czas pod przewagą Samsonu. Na wyróżnienie zasługują: Argand i Vogel z Samsonu oraz Lederberger z Gwiazdy. Sędzia p. Polanecki.

Tarnovia — Mościce 3:3

Tarnovia do powyższych zawodów wystąpiła z 8 ma graczami II. drużyny. Wyróżnić należy: Mroza i Ogarka Romana z Mościc oraz Gofrona z Tarnovii. Sędzia p. Gryl, dobry.

Metal — Jutrzenka 3:3

Gra słała na niskim poziomie. Metal po przerwie gra w 9-tkę, wskutek opuszczenia boiska przez Smołkę i Bryga Sędzia p. Honig.

Detck

Miejsca letniskowe w Ryglicach

MOŻDZIEŻ JÓZEF, Sołtys Przysiołek—Galja. **Dom Drewniany**, kryty blachą. Może być wynajęty jeden koniec budynku składający się z 3 pokoi i kuchni z osobnem wejściem oraz kompletnem umeblowaniem — do rzeki 50 m., do lasu 10 minut drogi. Do miasteczka (do rynku) 20 minut. Na miejscu można dostać nabiał, jarzyny po b. niskiej cenie resztę w miasteczku. Mieszkanie b. zdrowe — polecenia godne — cena mieszkania b. przystępna

DUDA JÓZF, Ryglice — Galja. Dom drewniany, kryty dachówką w sąsiedztwie Możdierza.

STAŃCZYK WIKTORJA. Ryglice — Galja. Dom drewniany pokryty gontemi, pokój z osobnem wejściem 6 m. kw. podłogi — kuchnia wspólna lub osobna, rzeka koło domu, — do lasu 5 minut drogi, nabiał na miejscu, resztę w miasteczku 15 minut drogi. Cena mieszkania b. przystępna.

GRZEBIENIOWSKI JÓZEF, Ryglice — Galja. Dom drewniany, słomą kryty — mieszkanie z 2 pokoi i kuchni z umeblowaniem. Nabiał i jarzyny po b. przystępnej cenie Rzeka i las jak wyżej. Okolica b. piękna i zdrowa nadaje się na wypoczynek. Ceny mieszkań przystępne.

BASZCZOWSKI STEFAN Przys. Brzezinki Dom drewniany, słomą kryty, do wynajęcia jeden pokój duży niema osobnego wejścia. Do rzeki 50 m. do lasu 30 minut drogi, do miasteczka 1 km. Utrzymanie prawie wszystko na miejscu.

SIWEK MARJAN, Przysiołek Bukowina. Dom murowany, kryty dachówką, wejście do pokoju przez kucknię (pokój pow. podłogi 6 m^2) Przy domu ogródek blisko las sosnowy, kąpiel może być urządzana gdyż woda źródlana na miejscu. Utrzymanie może być. Okolica wysoko położona, piękny widok.

NALEPKA STANISŁAW, (wieś) Mieszkanie dom kryty eternitem, suche i zdrowe, przy drodze do rynku 10 minut drogi, do lasu 30 minut, rzeka w pobliżu. Do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia częściowo umeblowane, prawie wszystko można dostać na miejscu.

BOJAN ROZALJA Przys. Dol. Dom drewniany do wynajęcia pokój (3 m^2 podłogi) osobne wejście, stawek i ogród na miejscu (owocowy) z utrzymaniem. Do miasteczka 15 minut drogi.

Zawiadomienie.

Powiatowe Stow. Przem. Restauratorów . Pokrewnych Zawodów w Tarnowie komunikuje niniejszem, że „Związek Korporacji Przemysłu Gastronomicznego" na okręg województwa krakowskiego w Krakowie, postanowił zwołać Ogólny Zjazd Restauratorów i Pokrewnych Zawodów województwa Krakowskiego na **dzień 23 i 24 czerwca b. r.** w Krakowie z następującym programem: (Obrady Zjazdu odbywaać się będą w sali Związku Strzeleckiego w Krakowie, przy ul. Ludicz 16).

23 czerwca: Godz. 9. Nabożeństwo w kościele NP. Marji, godz. 10·30 Otwarcie Zjazdu — Józef Lubelski, Prezes Związku; Wybór Prezydjum Zjazdu i Komisji; Powitania (przemówienia gości); Referat na temat; „Rola samorządu gospodarczego w świetle nowej Konstytucji" — Dr Rudolf Raczyński, Dyrektor Izby Przemysłowo Handlowej w Krakowie; Referat na temat: „Zawód gastronomiczny a wymogi turystyki" — Dr Bolesław Macudziński; Dyskusja i wnioski do obrad w sprawach zawodowych; godz. 16: Przerwa obiadowa (wspólny obiad); godz. 17: Obrady Komisyj; Posiedzenie Zarządu Centrali; Zebranie przedstawicieli restauratorów w Komisjach Odwoławczych ze wszystkich okręgów Izb Skarbowych.

24 czerwca godz. 8·30: Zbiórka Uczestników Zjazdu celem gremjalnego udania się na Sowiniec dla wzięcia udziału w sypaniu kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego; godz. 11·30: Złożeniu hołdu przez uczestników Zjazdu zwłokom Marszałka Józefa Piłsudskiego w krypcie na Wawelu; godz. 13: Wyjazd do Okocimia; Zwiedzenie browaru; Sprawozdanie Komisji i przedłożenie wniosków; Zamknięcie Zjazdu.

Zaznacza się, że zniżki kolejowe oraz karty uczestnictwa wydawać będzie nasze Stowarzyszenie i prosimy **najdalej do dnia 17 bm.** zawiadomić nas o ilości osób, które chcą brać udział w Zjeździe,

Podkreślamy, że przywiązujemy wielką wagę do Zjazdu tak pod względem orgnizacyjnym, jak i zawodowym i dlatego chcemy, by udział był jak najliczniejszy.

Za Zarząd:

Adam Paluch wiceprezes

Gustaw Feldbaum prezes

OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Tarnowie wzywa P. T. Ubezpieczonych do **bezzwłocznego** zaopatrzenia się w stałe legitymacje ubezpieczeniowe.

Legitymacje wydają biura Ubezpieczalni Społecznej w Tarnowie i Bochni bezpłatnie po dostarczeniu fotografij przez ubezpieczonych.

Począwszy od 1 września b. r. świadczenia udzielane będą tylko na podstawie stałej legitymacji.

Tarnów, dnia 27 maja 1935 r.

Dyrektor:
Jan Pilarz

Porady.

Koło Pracy Społecznej przy Komitecie Dzielnicowym „Śródmieście zawiadamia, że udziela wszelkich porad w wątpliwych kwestjach tak dla mieszkańców miasta Tarnowa, jak i też mieszkańców powiatu. Pytania dotyczące tych wątpliwych kwestyj należy składać na piśmie w lokalu B. B. W. R. w Tarnowie, ul. Krakowska . — Pytania te powinny zawierać: oprócz krótkiego przedstawiena sprawy, także adres, pod którem odpowiedź ma być przesłana, również należy załączyć znaczek pocztowy za 25 gr. celem przesłania odpowiedzi, którą się prześle na piśmie pod wskazanym adresem.

PRENUMERATA w miejscu: miesięcznie 60 gr. kwartalnie 1·50 zł., półrocznie 3 zł., rocznie 6 zł., zamiejscowa: miesięcznie 70 gr., kwartalnie 1·80 gr. półrocznie 3·60 zł., rocznie 7·20 zł.

OGŁOSZENIA: Strona 300 zł., $^1/_2$ strony 150 zł., $^1/_4$ strony, 75 zł., $^1/_8$ strony 40 zł., $^1/_{16}$ strony 25 zł., $^1/_{32}$ strony 10 zł. Przed tekstem 100% drożej, w tekście 50% drożej, Drobne za słowo 30 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za słowo.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny Władysław Pyzalski. Drukarnia Ludwika Styrny w Tarnowie — pod zarządem Tadeusza Hujara.